

## FRANCISZEK PIĄTKOWSKI

ur. 1946; Wólka Kuligowska



|                         |   |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Polska, Lublin, PRL   |
| Słowa kluczowe          | projekt Polska transformacja 1989-1991, Werfel, Roman, model prasy, gazety poranne, popołudniówki, tygodniki wojewódzkie, miesięczniki społeczno-kulturalne, dwutygodniki, Koncern RSW, Liga Polskich Kobiet, Związek Młodzieży Socjalistycznej |

### **W Polsce obowiązywał model prasy wypracowany przez Romana Werfla**

W Polsce obowiązywał model prasy wypracowany chyba w końcu lat czterdziestych przez pana Romana Werfla. Czy był kierownikiem wydziału prasy Komitetu Centralnego PZPR, czy pełnił tam inną funkcję, tego nie wiem.

W każdym województwie była codzienna gazeta poranna, wydawana przez Komitet Wojewódzki Partii. Mieliśmy też gazetę popołudniową, która pozornie nie była niczym organem, ale zdarzało się, że popołudniówka była bardziej papieska niż papież, bardziej partyjna niż ta poranna partyjna – to zależało od ludzi, którzy prowadzili te gazety, którzy tam pracowali. Więc były gazety poranne i popołudniówki. W Lublinie „Sztandar Ludu”, „Kurier Lubelski”; w Kielcach „Słowo Ludu”, „Echo Dnia”. Dalej mieliśmy miesięczniki społeczno-kulturalne bądź dwutygodniki, a czasem tygodnik. Przypomnę tu: „Życie Literackie” w Krakowie, miesięcznik „Nurt” w Poznaniu, „Fakty” w Bydgoszczy, „Kontrasty” w Białymstoku, w Lublinie był to dwutygodnik „Kamena”, a w Łodzi dwutygodnik „Odgłosy”. Oprócz tego mieliśmy prasę centralną.

Potem, po zainstalowaniu czterdziestu dziewięciu województw, nowym zjawiskiem były tygodniki wojewódzkie: „Tygodnik Nadwiślański” – Tarnobrzeg, Sandomierz – bardzo dobry tygodnik; dalej świetny „Tygodnik Zamojski”, „Słowo Podlasia” czy znakomite „Kontakty”. To była w gruncie rzeczy jedyna nowość w modelu prasy wypracowanym przez Romana Werfla. Mieliśmy do czynienia z sytuacjami monopolu partyjno-ideologicznego. Był Koncern RSW, który wydawał wszystko łącznie z tytułami społeczno-kulturalnymi, takimi jak „Literatura”, „Polityka”, „Współczesność”, „Kultura” oraz masę innych tytułów, a przede wszystkim prasę codzienną, łącznie z „Życiem Warszawy”, które przynosiło duże zyski. Z tych pieniędzy, poza funkcjonowaniem systemu, była utrzymywana na pewno Liga Kobiet Polskich i chyba Związek Młodzieży Socjalistycznej. Czy także Komitet Centralny PZPR – nie pamiętam. Pieniądze [pochodziły] ze sprzedaży egzemplarzowej, bo wtedy ogłoszeń

w prasie w gruncie rzeczy nie było. Jedynie w „Życiu Warszawy” pojawiały się ogłoszenia drobne.

|                                |  |
|--------------------------------|--|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 2014-01-27, Lublin                             |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Piotr Lasota                                   |
| <b>Transkrypcja</b>            | Karolina Lasota                                |
| <b>Redakcja</b>                | Piotr Lasota, Małgorzata Popek, Monika Tatara  |
| <b>Prawa</b>                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |